



PELIKANY Z SYSTEMU

Satyra w stanie gotowości.

NR 5

PILNE, BO PODPISANE.

Do szpitala.
Natychmiast.
Ja tu decyduję.

Co jest w stanie
nagłym: pacjent
czy pana
cierpliwość?



Polecenie to jeszcze nie wskazanie.





Inny dzień. Inna przychodnia.

Pacjent w domu.
Przychodnia zaleciła
wezwać pogotowie.

Sprawdzimy,
co się dzieje.



Mam termin przyjęcia.
Miał być transport,
ale kazali dzwonić
po państwa.

A co zmieniło się
w pana zdrowiu?

Nic.
W transporcie
się zmieniło.



Nowy uraz albo
nagłe nasilenie
dolegliwości?

Nie. Te same kolana,
ten sam ból.
Tylko samochodu
nie ma.

Zbadamy pana
i ustalimy, jak
zapewnić dalszą
pomoc.



Co uzasadniło
wezwanie ZRM?
Nie stwierdzamy cech
stanu nagłego.

Pacjent musi
dotrzeć
do szpitala.

Co z zaplanowanym
transportem
sanitarnym?



Transport mamy
zabezpieczony
umową.

Kiedy
przyjedzie?

Dzisiaj nie mają
samochodu.



Czyli umowa
jest na miejscu.
Samochód nie.

Wybraliśmy
najkorzystniejszą
ofertę.

Pod względem
dostępności?

Ceny.

A przejazd
był w cenie?





ZASŁABNIĘCIE WEDŁUG DOKUMENTACJI

Kolejny dyżur. Inna przychodnia.

Utrata przytomności
w przychodni.

Jedziemy.

PLECAK

KIEROWNIK

NOWE ZLECENIE — PILNE

Utrata przytomności
w POZ

PRZYJMIJ

PI-PIP

Zastąpił. Pogotowie
wezwałem od razu.

Czy reaguje?
Czy oddycha
prawidłowo?

Co jakiś czas
tak westchnie.

PLECAK

Podłączam
defibrylator.

Nie reaguje.
Oddech agonalny.
Zatrzymanie krążenia.
Zaczynam uciskanie.

Tu przygotowałem
skierowanie...

Dokument
za chwilę. Proszę
wezwać personel
do pomocy.

Może pan uzyskać
dostęp dożylny?

Dawno tego
nie robiłem.

Dobrze, że pan
mówi. Przejmę.
Proszę przygotować
listę leków pacjenta.

PLECSNARKA

Po zakończeniu interwencji.

Przecież wezwałem pomoc natychmiast.

Słusznie. Ale do naszego przyjazdu też trzeba działać.

Byłem przekonany, że oddycha.

Pojedyncze westchnięcia nie są prawidłowym oddechem.

To proszę wpisać, że pogotowie było wezwane.

Wpiszę. Stan przy naszym przybyciu również.

Musi pan tak szczegółowo?

Musi z niej wynikać, co zastaliśmy i co zrobiono.

To może źle wyglądać.

Opisuję zdarzenie. Nie wizerunek.

Przy wkluciu przynajmniej powiedział, że nie czuje się pewnie.

I mogliśmy podzielić pracę. „Nie wiem” bywa znacznie użyteczniejsze niż „jestem lekarzem”.

Pierwszy nie dopuścił pytania. Drugi chciał załatwić sobie transport. Trzeci czekał na pomoc, zamiast ją zacząć.

Za to żaden nie miał trudności z delegowaniem.

Następnym razem zapytam: „Co już zrobiono?”, zanim zapytam: „Co rozpoznano?”.

Koniecznienie doprecyzuj: przy pacjencie. Inaczej znów dostaniesz skierowanie.



PELIKANY Z SYSTEMU

Satyra w stanie gotowości.

W NASTĘPNYM NUMERZE
NR 6:
TRANSPORT W TRYBIE EXPRESS



CIĄG DALESZY W NUMERZE 6

PELIKANY Z SYSTEMU — Satyra w stanie gotowości.

Fikcyjne postacie i przewoźnik.